

# POLICYJNY GŁOS MAZOWSZA

ISSN 1641 – 2075



Nr 6 (22) Czerwiec 2002 r.

## Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji

Nowi komendanci  
w KMP Radom i KMP  
Płock

Bandyci strzelający do  
policjantów zatrzymani

KPP Pułtusk

Czy tylko szkolenie?

Pirat w Mińsku  
Mazowieckim

Tajne przez poufne

WP Hit

Roger Waters  
Radio K.A.O.S.

Wielki eksperyment



foto: Tadeusz Kłoczek

Zakończył się ogólnopolski konkurs „Policjant Ruchu Drogowego 2002” - czytaj na stronie 3

**PRZECZYTAJ I PRZEKAŻ KOLEDZE !!!**



Pismo rozprowadzane jest bezpłatnie. Nakład 1200 egzemplarzy.

Informacje NSZZ P woj.  
mazowieckiego na str. nr 8

**Wierzbica 21.05.2002r.** - Policjanci Rewiru Dzielnicowych w Wierzbicy wspólnie z policjantami z KPP w Szydłowcu zatrzymali trzech sprawców (21, 24 i 28 lat) kradzieży przewodów energetycznych z linii napowietrznej.

**Radom, ul. Piłsudskiego, 18.05.2002r., godz. 18:30** – Dwaj sprawcy w sklepie spożywczym ukradli paczkę gumy do żucia wartości 2 zł. Pracownik sklepu widząc kradzież usiłował zatrzymać sprawców, został jednak przez nich dotkliwie pobity. Bandytów zatrzymał ochroniarz i przekazał przybyłym na miejsce zdarzenia policjantom. Obaj sprawcy (20 i 21 lat) trafili do policyjnego aresztu.

**Radom, ul. Struga, 15.05.2002r. godz. 22:00** – Policjanci 2 KP w Radomiu podczas przeszukiwania pomieszczeń mieszkalnych zajmowanych przez obywatelkę Białorusi ujawnili i zabezpieczyli 5 pojemników plastikowych o pojemności 20 litrów z cieczą o zapachu alkoholu, ponad 100 butelek wódki, blisko 300 paczek papierosów, kapsle do butelek oraz ponad 200 etykiet z nadrukami różnych marek wódki. Kobieta ta została zatrzymana i osadzona w areszcie.

**Plock, 13.05.2002, godz. 17:20** - Na trasie z Władysławowa do Gostynina, przygodnie zabranej pasażer, używając przedmiotu przypominającego broń, zmusił kierowcę Fiata 125p do opuszczenia pojazdu, po czym odjechał, dokonując tym samym napadu rabunkowego. W wyniku działań Policji samochód został odnaleziony, został zatrzymany również 17 letni sprawca, mieszkaniec Gostynina.

**Wyszków 13.05.2002r.** – Policjanci KPP Wyszków zatrzymali 29-letniego sprawcę, który wszedł na prywatną działkę letniskową w miejscowości Młynarze gm. Zabrodzie i usiłował wyciągnąć z garażu przyczepkę załadowaną skradzionymi z działki przedmiotami. Nakryty na gorącym uczynku zaskoczony przestępca zaatakował próbującego zatrzymać go policjanta i uderzył go metalowym prętem w głowę. Policjant odniósł obrażenia w postaci stłuczenia głowy, przecięcia skóry i z podejrzeniem wstrząśnięcia mózgu został przewiezony do szpitala. Zatrzymany bandyta trafił do poli-

cyjnego aresztu.

**Stok Lacki, pow. Siedlce, 12/13.05.2002r.** – 56-letni mężczyzna został dotkliwie pobity przez swoją 44-letnią konkubinę oraz jej dwóch synów, a następnie przewieziony do swojego domu w Siedlcach. Tam sprawcy pozostawili go pod opieką 12-letniej córki, która kilka godzin później powiadomiła pogotowie ratunkowe o zgonie ojca. Powiadomieni o zdarzeniu policjanci doprowadzili sprawców pobicia przed oblicze prokuratora.

**Jedlnia Letnisko, KP Pionki, pow. Radom, 12.05.2002, godz. 18:30** - Czterech nieznanymi sprawcy, w tym jeden uzbrojony w miotacz gazowy, a drugi w kastet, weszli do sklepu i i zażądali wydania pieniędzy od ekspedienta, a ten w obawie o swoje bezpieczeństwo wydał im 10 zł. Po zgłoszeniu przestępstwa Policji, podczas wspólnej penetracji terenu radiowozem, poszkodowany rozpoznał dwóch ze sprawców, z którymi jeden został zatrzymany i osadzony w areszcie, a drugi leżał na chodniku jako ofiara bójki, prawdopodobnie ze swoimi kompanami.

**Radom, ul. Limanowskiego, 11.05.2002, godz. 18:30** - Dwaj nieletni sprawcy (bracia w wieku 14 lat) wybili otwór w dachu kiosku, weszli do środka i przygotowali towar do wyniesienia (papierosy, słodycze, artykuły chemiczne o wartości ok. 2000 zł). Sprawcy zostali zatrzymani na gorącym uczynku przestępstwa przez patrol Policji w środku kiosku i obaj zostali osadzeni w Policyjnej Izbie Dziecka.

**Zatory – Pniewo, 11.05.2002r. godz. 18:00** – 74-letni mężczyzna jadący swoim samochodem Renault Clio zatrzymał się przy lesie przed stojącą prostytutką narodowości rumuńskiej, a następnie wjechał z nią do lasu, gdzie został napadnięty przez dwóch zamaskowanych mężczyzn. Sprawcy skrupowali go i ukradli samochód którym się poruszał wraz z dokumentami i pieniędzmi. Poszkodowany mężczyzna doznał urazu głowy i został przewiezony do szpitala. Policjanci z Pułtusza ustalili i zatrzymali 21-letnią kobietę, która pomagała przestępcom.

**Wyszków, 8.05.2002** - Pracownik sekcji eksploatacji ruchu PKP powiadomił o ujawnionym przestępstwie kradzieży 730 metrów miedzianego przewodu sieci trakcyjnej na szlaku kolejowym Przetycz - Pasieki. Jak ustalono, sprawcy działając w nocy 8.05, w godz. 1.00 - 3.00, odcięli przewody na odcinku ponad 700 metrów i ukradli miedziane przewody trakcyjne wraz z jego elementami, tj. uchwytami (20 sztuk) i wieżakami (80 sztuk), powodując straty na łączną sumę ponad 20.000 zł. Wartość złomu, który prawdopodobnie przyjmie pracownik - paser któregoś z nieuczciwych punktów skupu złomu to ok. 500 zł. Jak stwierdził zgłaszający przestępstwo pracownik Zakładu Linii Kolejowych przestępstwa tego mógł dokonać któryś z byłych pracowników PKP, ponieważ odcięcie przewodów pod napięciem 3600 V prądu stałego wymaga znajomości zasad montażu i demontażu sieci trakcyjnej.

**Ciechanów 06.05.2002r.** – W wyniku przeprowadzonych czynności wobec kobiet trud-

niących się prostytutką drogową na trasie nr 7 w miejscowości Glinojec zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Ciechanowie na podstawie decyzji Wojewody Mazowieckiego w areszcie deoportacyjnym przy KMP w Suwałkach umieszczono trzy obywatelki Bułgarii i Ukrainy, natomiast na podstawie decyzji Komendanta Wojewódzkiego Policji z/s w Radomiu zobowiązano do opuszczenia terytorium RP dwie obywatelki Bułgarii, i dwie obywatelki Ukrainy. Ponadto w wyniku przeprowadzonych sprawdzeń ustalono, że zatrzymana 25-letnia obywatelka Bułgarii jest poszukiwana przez Sąd Rejonowy w Kole w związku z czym została umieszczona w areszcie śledczym w Warszawie. W związku z tą sprawą **8 maja 2002r.** – Sąd Rejonowy w Ciechanowie na wniosek KPP Ciechanów i Prokuratury Rejonowej zastosował areszty na okres trzech miesięcy wobec zatrzymanych pięciu obywateli Bułgarii w wieku od 20 do 39 lat, podejrzanych o czerpanie korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji.

(tk) (ag)

## HIT Wirtualnej Polski



Największy w Polsce portal internetowy przyznał naszym stronom internetowym tytuł WP HIT. Administratorzy Wirtualnej Polski przyznają ten tytuł nielicznym wśród kilkudziesięciu tysięcy skatalogowanych tam stron, przy czym biorą pod uwagę nie tylko zawartość i układ stron, ale również szybkość ładowania i atrakcyjne łącza. Praktycznym efektem takiego wyróżnienia jest wyraźne znaczenie naszego adresu specjalnym znacznikiem, co ułatwia internautom szybkie trafienie na nasze strony. Wirtualna Polska przyznała ten tytuł stronom mazowieckiej KWP jako jedynym w Polsce spośród stron poświęconych tematyce policyjnej.

Tytuł ten już wcześniej został przyznany stronom Crime Stoppers Radom skatalogowanym w dziale „Inicjatywy społeczne”. Przypomnijmy, że nasze strony można odnaleźć obecnie pod zmienionymi adresami: [www.kwp.radom.pl](http://www.kwp.radom.pl) oraz [www.cs.radom.pl](http://www.cs.radom.pl).

(tk)

Z bólem i smutkiem przyjąłem informację o tragicznej śmierci dwóch śląskich policjantów. Stanęli w obronie prawa i za to prawo zginęli. Dali tym samym dowód oddania z jakim służyli społeczeństwu i Polsce. Dla Polskiej Policji to niepowetowana strata.

Pragnę złożyć najszersze wyrazy współczucia ich matkom, żonom i osieroconym dzieciom

*insp. Wiesław Stach  
Komendant Wojewódzki Policji  
z siedzibą w Radomiu*

## Pirat w Mińsku Mazowieckim

W dniu 14.05.2002 realizując własne materiały funkcjonariusze Wydziału d/w z PG KWP z/s w Radomiu wspólnie z funkcjonariuszami Zespołu d/w z PG z Mińska Mazowieckiego przy asyście przedstawiciela Agencji „Hetman” z Gdańska, przeszukali pomieszczenia mieszkalne należące do dwóch osób zamieszkałych w Mińsku Mazowieckim.

W trakcie przeszukań ujawniono i zabezpieczono 2 komplety sprzętu komputerowego klasy PC w konfiguracji sprzętowej pozwalającej na nielegalne kopiowanie programów, gier, muzyki oraz filmów.

Zabezpieczono również około 1000 szt. płyt CD-r i CD-rw z nielegalnie zwielokrotnionymi programami, gramami, muzyką oraz filmami, jak również gotowe do wysyłania pocztą przesyłki. Z opisu na zabezpieczonych płytach wynika, iż znajdują się tam pozycje, których prawa au-

torskie są chronione przez Agencję Hetman, w tym: Windows XP i Office XP Pro firmy Microsoft oraz wiele innych, czasami profesjonalnych programów. Łączna wartość rynkowa za-



bezpieczonych nielegalnych kopii programów wynosiłaby (gdyby to były programy firmowe) wg przedstawiciela Agencji nie mniej niż 50.000 zł, do czego należałoby doliczyć wartość chronionych prawem nielegalnie skopiowanych gier, filmów oraz muzyki.

Na polecenie Prokuratora Rejonowego w Mińsku Mazowieckim zatrzymano 23 letniego mężczyznę, właściciela posesji i sprzętu komputerowego. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzi KPP w Mińsku Mazowieckim.

(tk)

## Policjant Ruchu Drogowego 2002

Praca w Wydziale Ruchu Drogowego to odpowiedzialna i trudna służba. Niezliczone godziny spędzone na drodze w oparach spalin, często niezbyt uprzejmi kierowcy, nieskończona ilość raportów, presja społeczna i przede wszystkim ta ogromna odpowiedzialność, że to od nich zależy bezpieczeństwo tysięcy i milionów ludzi podróżujących po Polskich drogach. Służba ta ma jednak i swoje dobre strony, niewątpliwie jest najbardziej popularna - w końcu każde dziecko



foto: Tadeusz Klocek

od najmłodszych lat zna „Pana policjanta z lizakiem w ręce” i wie, że to on czuwa nad jego bezpieczeństwem. Natomiast raz w roku policjanci ruchu drogowego mają swoje prawdziwe święto - Ogólnopolski Konkurs „Policjant Ruchu Drogowego”, który w tym roku odbył się na przełomie maja i czerwca w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

Wcześniej w Radomiu odbyły się eliminacje wojewódzkie do tego konkursu, w których udział wzięło ponad 30 najlepszych policjantów ruchu drogowego z Mazowsza. Rywalizacja trwała trzy dni i była bardzo emocjonująca. Każdy z nich miał szansę i ochotę na zwycięstwo, a co za tym idzie reprezentowanie swojego garnizonu w finale krajowym. Najpierw jednak musieli się zmierzyć ze specjalnie przygotowanymi testami ze znajomości przepisów prawa o ruchu drogowym oraz z wybranych zagadnień prawa karne-

go, prawa o wykroczeniach i z innych przepisów służbowych. Teoretyczny sprawdzian wiedzy odbył się w Policijnym Ośrodku Wypoczynkowym w Olszynie koło Białobrzegów. Najbardziej emocjonujące były jednak zadania praktyczne. Policjanci popisali się m.in. jazdą sprawnościową samochodem służbowym, umiejętnością kierowania ruchem drogowym na skrzyżowaniu oraz strzelaniem z broni służbowej. Ostatecznie najlepszym policjantem mazowieckiej drogowki okazał się starszy sierżant Andrzej Jagodziński z KMP w Radomiu. Tuż za nim, na drugim miejscu uplasował się również policjant z radomskiej drogowki - sierżant sztabowy Rafał Szewczyk. I to właśnie Ci dwaj policjanci walczyli o tytuł „Policjanta Ruchu Drogowego 2002” w Legionowie. Kolejne miejsca zajęli: sierż. sztab. Bogdan Dobrzeński - KMP Płock, st. sierż. Marek Brzostek - KPP Ostrow Mazowiecka, st. post. Robert Dawidzki - KPP Pułtusk, sierż. sztab. Dariusz Kowalczyk - KMP Płock.

Nagrody wręczał Komendant Wojewódzki Policji z/s w Radomiu insp. Wiesław Stach i przedstawiciele władz samorządowych województwa.

Niestety podczas ogólnopolskiego finału konkursu „Policjant Ruchu Drogowego 2002” nasi reprezentanci drużynowo zajęli dopiero 16 miejsce, indywidualnie również zajęli odległe miejsca. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że sierż. sztab. Rafał Szewczyk zajął pierwsze miejsce w konkurencji regulowania ruchem drogowym na skrzyżowaniu. Tytuł „Policjanta Ruchu Drogowego 2002” zdobył natomiast policjant lubelskiej drogowki. Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Lublinie zajęli pierwsze miejsce również drużynowo.

Gratulujemy zwycięzcom i naszym reprezentantom, a wszystkim policjantom ruchu drogowego dedykujemy wiersz napisany przez Magdalenę Gniewek, uczennicę VI klasy PSP nr 8 w Radomiu, który został wyróżniony w „Wielkim Konkursie Literackim”.

Agnieszka Gołąbek

## Hondy i Yamahy

Płoccy policjanci otrzymali kolejny motocykl. Trafił on do Sekcji Ruchu Drogowego KMP. Tym razem jest to Honda ufundowana przez samorząd województwa mazowieckiego oraz samorząd miasta Płocka. Motocykl został oficjalnie przekazany przez marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika oraz Prezydenta Płocka Wojciecha Hetkowskiego. To już czwarty motocykl, jakim dysponują płoccy policjanci. Drogi powiatu patrolują obecnie dwie Yamahy i dwie Hondy.



- Motocykl w naszych warunkach sprawdza się doskonale - powiedział podczas uroczystości komisarz Andrzej Wochowski, Zastępca Komendanta Miejskiego Policji - w zakorkowanym mieście sprawniej można się nim poruszać i szybciej dojechać na przykład na miejsce zdarzenia.

(jb)

## Na skrzyżowaniu

Idę przez ulicę sam,  
i obawy pewne mam.  
Tu samochód, światła tam,  
a na skrzyżowaniu pan.

W ciemny mundur jest odziany,  
czapka, orzeł - symbol znany!  
Wokół samochodów sznur,  
a on stoi tam jak mur.

Ręka w górze, w prawo zwrot,  
a kierowców zlewa pot.  
Jadą szybko - bardzo źle!  
Ten pan strasznie gniewa się.

Zatrzymuje samochody,  
idzie do mnie - ja zdumiony.  
Salutuje, wita się  
i za rękę bierze mnie.

Już nie boję się! O nie!  
Bo policjant - każdy wie,  
moim przyjacielem jest,  
zawsze ma serdeczny gest.

Magdalena Gniewek VI klasa PSP nr 8 w Radomiu

## Komenda Powiatowa Policji w Pułtusk

Powiat Pułtusk leży na pograniczu Wysoczyzny Ciechanowskiej i Niziny Kurpiowskiej, w odległości ok. 50 km na północ od Warszawy. Jest to obszar nizinny. Przez powiat wiedzie najbliższa droga łącząca stolicę kraju z jeziorami mazurskimi. Na wielkie jeziora mazurskie i Pojezierze Augustowskie wiedzie również naturalny szlak wodny – rzeka Narew.

Na obszarze powiatu znajduje się zwarty kompleks leśny Puszczy Białej, który położony jest w lewobrzeżnej części Narwi – na terenie gminy Obryte i

Zatory.

Przez teren powiatu wiedzie droga krajowa nr 61, która prowadzi z Warszawy do Suwałk. Powierzchnia powiatu pułtuskiego wynosi 829 km kw., co stanowi 2,33 % całkowitej po-



wierzchni województwa mazowieckiego. Powiat liczy ogółem 51.620 mieszkańców, a 19.065 osób mieszka w Pułtusk, co stanowi 36,9 % ogółu ludności. Gęstość zaludnienia wynosi 62 osoby na km kw. W powierzchni ogólnej powiatu pułtuskiego liczącej 82.951 ha 70% stanowią użytki rolne, lasy zajmują 18,6 % powierzchni powiatu. Na terenie powiatu pułtuskiego działa 3.355 podmiotów gospodarczych. Działalność gospodarcza jest prowadzona w dużej mierze przez sektor prywatny. Większość podmiotów gospodarczych zajmuje się handlem, przetwórstwem rolno-spożywczym oraz usługami dla ludności.

Największe firmy powiatu zlokalizowane

### Komenda Powiatowa Policji w Pułtusk

ul. Rynek 23 06 - 100 Pułtusk  
tel. (023) 692 00 01

mł. insp. Mirosław Jerzak  
**Komendant Powiatowy Policji**

podinsp. Krzysztof Chodyna  
**Zastępca Komendanta Powiatowego  
Policji**

są w Pułtusk. Funkcjonuje tu: „Polam – Pułtusk”, „Fabryka Sprzętu Elektronicznego S.A.”, Oddział Warszawskich Zakładów Ziemiarskich „HERBAPOL”, „ZAMBET”, „AGROMA”.

Dużym wydarzeniem dla Pułtusk było przekazanie w 1989 roku pułtuskiego zamku na siedzibę Domu Polonii. W 1994 roku utworzono w Pułtusk Wyższą Szkołę Humanistyczną. Aktualnie w Pułtusk studiuje 16 tys. osób.

### M i a s t o Pułtusk

Pułtusk jest jednym z najstarszych miast północno – wschodniego Mazowsza. Leży nad rzeką Narew, jedną z najczystszych rzek Polski w odległości 60 km na północ od Warszawy. Pułtusk zwany jest Wenecją Północy. Miasto zapisało świetną kartę w dziejach walk narodowo – wyzwoleniczych. Nazwa naszego miasta zamieszczona została na Łuku Triumfalnym w Paryżu.

### KPP

Siedziba komendy znajduje się w centrum miasta, przy najdłuższym rynku w Europie. Jednostką kieruje mł. insp. mgr Mirosław Jerzak wraz z I Zastępcą podinsp. mgr Krzysztofem Chodyną. Obecnie w Komendzie Powiatowej zatrudnionych jest 94 policjantów i 21 pracowników cywilnych.

### Ciekawsze zrealizowane sprawy w 2001 roku

W marcu 2001 roku w KPP w Pułtusk wszczęto postępowanie przygotowawcze w sprawie rozboju dokonanego na właścicielu hurtowni pasz. Zamaskowani sprawcy po uprzednim pobiciu hurtownika skradli na jego szkodę pieniądze w kwocie 9.000 zł. Po upływie około 6 miesięcy w/w poszkodowany zgłosił fakt włamania, a następnie podpalenia pomieszczeń hurtowni. Po upływie kilku dni sprawcy włamania i podpalenia nawiązali telefoniczny kontakt z właścicielem hurtowni i zażądali okupu 20.000 zł od prowadzonej dzia-

łalności. W wyniku prowadzonych czynności w październiku zatrzymano sześć osób, którym udowodniono popełnienie zarzucanych przestępstw.

W stosunku do trzech zatrzymanych zastosowano areszty. Motyw – zwalczanie konkurencji.

W pierwszych miesiącach 2001r na terenie Pułtusk oraz powiatu odnotowano wzrost liczby kradzieży samochodów osobowych w porównaniu z rokiem 2000. Sprawcy kradli przeważnie Fiaty 126 p. W wyniku prowadzonych czynności w listopadzie 2001 roku zatrzymano trzech sprawców, którym

udowodniono 6 kradzieży samochodów oraz ustalono 5 paserów, którym udowodniono 6 przestępstw paserstwa. Ponadto sprawcom udowodniono dokonanie wymuszenia rozbójniczego oraz 6 przestępstw związanych z przerabianiem numerów identyfikacyjnych i legalizację pojazdów pochodzących z kradzieży.

W październiku 2001 roku ujawniono tzw. „dziupłę”, w której znajdował się aktualnie rozbierany pojazd marki KIA pochodzący z kradzieży na terenie Warszawy oraz wiele innych podzespołów od samochodów różnych



marek. Właścicielom posesji oraz ich kuzynom zamieszkującym w okolicy Warszawy udowodniono 21 przestępstw paserstwa oraz przerabiania pojazdów w celu ich legalizacji.

(xx)

## KU PAMIĘCI

25 kwietnia 2002r. minęła trzecia rocznica tragicznej śmierci naszego kolegi, wspianego przyjaciela, Naczelnika Sztabu Policji KWP z/s w Radomiu śp. podinsp. Grzegorza Węska.

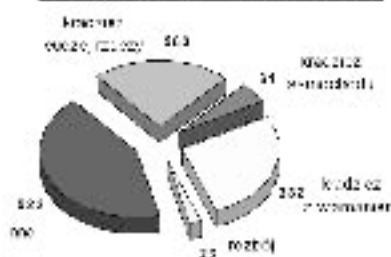
Grzegorz zginął w wypadku drogowym wraz z żoną Haliną i synem Łukaszem w drodze do domu.

Wszyscy pamiętający Grzegorza spotkali się 11 maja br. przy jego grobie na cmentarzu w Przysusze. Spotkanie poprzedziło nabożeństwo w miejscowym kościele parafialnym, które celebrował proboszcz parafii i nasz kapelan policyjny ks. Mirosław Dragiel.

Wśród uczestników, kolegów z wydziałów, miejscowych mieszkańców, policjantów z KPP Przysucha a przede wszystkim rodziny był także b. Komendant Wojewódzki Policji nadinsp. Zdzisław Marcinkowski.

(jg)

### Przestępstwa stwierdzone w roku 2001



Rozmowa z nadkom. Joanną Dębską p.o. Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Radomiu

## W Radomiu będzie bezpieczniej

**- Gratuluję objęcia tak ważnej funkcji, jak czuje się Pani w roli Komendanta?**

- Normalnie, obowiązki traktuję jak każde inne. Przyznaję jednak, że niektórzy kobietę – komendanta mogą uważać za eksperyment. Pracy jest dużo i duże jest tempo pracy.



foto: R. Jeżak

### **nadkom. Joanna Dębska**

- służbę pełni od 1 sierpnia 1983r. Z wykształcenia jest magistrem pedagogiki specjalnej. Ukończyła Uniwersytet Jagielloński i studia podyplomowe: ASW w Warszawie, studium problematyki przestępczości na Uniwersytecie Łódzkim i podyplomowe studia bezpieczeństwa europejskiego w WAT w Warszawie. Pełniła wcześniej służbę w KRP w Radomiu oraz w Inspektoracie Komendanta Wojewódzkiej Policji z/s w Radomiu.

**- Jak policjanci przyjęli fakt, że ich pracę będzie nadzorować kobieta? Czy dużo kobiet pełni funkcje komendantów w naszej Policji?**

- Powierzenie mi obowiązków zastępcy komendanta może niektórym nieco zaskoczyło. Wiele osób mnie jednak znało. Nie odczuwam, że traktują mnie inaczej niż pozostałych komendantów. Nie wiem ile kobiet jest komendantami Policji, ale uważam, że z penościami za mało. W naszej KMP jest jeszcze jedna kobieta na stanowisku komendantki – jest to podinsp. Urszula Sobierska – Zastępca Komendanta I KP w Radomiu.

**- Nadzoruje Pani bardzo trudny odcinek działalności KMP. Jakie były pierwsze decyzje Komendanta Joanny Dębskiej?**

- Nadzoruję piony: dochodzeniowy, kryminalny, PG i służby kryminalistyki. Najpierw spotkałam się ze średnią kadrą kierowniczą i zapoznałam ze stanem spraw. Nie ukrywam, że postawiłam policjantom większe wymagania.

**- Co uważa Pani za najważniejsze dla poprawy bezpieczeństwa w Radomiu?**

- Pracujemy nad reorganizacją struktur KMP w Radomiu – aby były one skuteczniejsze. Chcemy wprowadzić nowe zasady działania komórek organizacyjnych jednostki. Ważną sprawą są i będą analizy zagrożeń i dostosowanie do nich służby, tworzenie zespołów tematycznych. Pracuje nad tym całe kierownictwo. Uważam, że w Radomiu powinno być bezpieczniej – i tak będzie! Doceniamy też rolę właściwego czynnika ludzkiego – konstruktywności, samodzielności, umiejętności planowania działań przez policjantów.

**- Pełniła Pani służbę w Inspektoracie KWP. Czy i jak zamierza Pani wykorzystać doświadczenie z tej służby? Czy nie tęskno Pani za Inspektoratem?**

- Teraz mam inny rodzaj służby, ale doświadczenia z Inspektoratu wykorzystam. Będę zwracać uwagę policjantom na przyczyny wnoszenia skarg – aby nie dawali powodu do ich kierowania. Służbę w Inspektoracie wspominam z sentymentem, uważam że jest tam dobra atmosfera pracy, policjanci potrafią współdziałać ze sobą, można liczyć na pomoc ze strony innych, nie tylko w sprawach zawodowych, ale także w sprawach osobistych. W KMP w Radomiu bardzo dobrze współpracuje mi się z Komendantem Romlem – jest to policjant zasobny w wiedzę i doświadczenie. Cenię Go.

**- W imieniu redakcji „Policyjnego Głosu Mazowsza” i swoim własnym życzę Pani Komendant wytrwałości w trudnej służbie, wszelkiej pomysłowości w realizacji zadań policyjnych i w życiu osobistym. Serdecznie dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: mł. insp. Marian Frąk

## Nowy komendant w KMP Płock

K o m e n d a n t  
Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu insp. Wiesław Stach mianował podinspektora Ryszarda Kijanowskiego na stanowisko Komendanta Miejskiego Policji w Płocku. Ryszard



Kijanowski ma 47 lat, z których 26 przepracował w resorcie spraw wewnętrznych. Zaczynał w komendzie w Płocku, gdzie zajmował się zwalczaniem przestępstw gospodarczych, potem pracował również w wydziałach kryminalnym i dochodzeniowo - śledczym. Po skończeniu szkoły oficerskiej w Szczytnie przez 11 lat był naczelnikiem dochodzeniówki w byłej KWP w Płocku, a przez ostatnie trzy lata kierował grupą zadaniową ds. napadów drogowych.

Grupa ta, działająca w strukturach obecnej Mazowieckiej KWP, przyczyniła się do spadku tej konkretnej kategorii przestępstw w skali całego kraju, ponieważ w roku 2000 zanotowano w Polsce 239 napadów, a w 2001 już tylko 138. Łącznie w prowadzonych przez policjantów z tej grupy śledztwach w 2001 roku wykryto sprawców 84 napadów i 45 kradzieży samochodów ciężarowych. Łącznie 139 przestępców postawiono 842 zarzuty, 51 z nich przebywa w aresztach. Są to członkowie grup przestępczych z województw: mazowieckiego, wielkopolskiego, łódzkiego, pomorskiego i innych.

Wyniki konkursu na stanowisko komendanta miejskiego potwierdziły fachowość i doświadczenie kandydata. Podinspektor Ryszard Kijanowski jest żonaty, ma 17-letniego syna. Pasje nowego płockiego komendanta to sport i gra na gitarze. Gratulujemy.

(tk)

## Bandyci strzelający do policjantów zatrzymani

Policjanci KPP w Żyrardowie zatrzymali sprawców czynnej napaści na troje policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Pruszkowie (KSP Warszawa), wracających po służbie do domu. W wyniku napaści, która miała miejsce o godz. 3:00 w nocy z piątku na sobotę (1 czerwca 2002) postrzelony został jeden z funkcjonariuszy, który obecnie w stanie ciężkim przebywa w szpitalu.

Policjanci z KPP w Żyrardowie zatrzymali łącznie siedem osób uczestniczący w napaści i odtworzyli przebieg zdarzenia. Będący po służbie dwaj policjanci z KPP w Pruszkowie (8 i 6 lat służby) odwiedzili do miejsca zamieszkania, tzn. do Żyrardowa ich koleżankę (1 rok służby). Na miejscu, tzn. przed blokiem w którym mieszka wspo-

mniana policjantka, do samochodu którym przyjechali podeszła grupa pięciu mężczyzn, zaczynając awanturę i następnie obrzucając samochód (Fiat Siena) cegłami. Gdy dziewczyna pobiegła po pomoc, tzn. zadzwonić na policję, napastnicy napadli na policjantów, pobili ich i w czasie szamotaniny odebrali broń służbową, z której jeden z policjantów został trzykrotnie postrzelony. Patrol Policji, który w chwilę potem przyjechał, udzielił pierwszej pomocy poszkodowanym policjantom, a w pościgu jeden z napastników został zatrzymany.

Natychmiast podjęte czynności pozwoliły ustalić personalia kobiety pomagającej sprawcom. Policjanci, którzy pojechali pod ustalony adres

zastali tam grupę mężczyzn, którzy zaczęli uciekać przez balkon. Na miejscu i w pościgu zatrzymano trzy osoby biorące udział w pobiciu i męzczyzną przebywającego w tym mieszkaniu. Niedaleko wspomnianego balkonu zostały odnalezione obie utracone jednostki broni, które sprawcy porzucili w trawie. W ciągu następnych kilku godzin zostali zatrzymani pozostali trzej sprawcy pobicia i próby zabójstwa policjanta. Zostały zabezpieczone ślady kryminalistyczne, przesłuchani świadkowie i podejrzani. Na miejscu działania koordynował osobiście Komendant Wojewódzkiej Policji z/s w Radomiu insp. Wiesław Stach.

Wszyscy bezpośredni sprawcy (tzn. siedem osób) decyzją sądu otrzymali sankcje w postaci trzymiesięcznych aresztów.

(tk)



## POLICJANT ZA KIEROWNICĄ...

Jak dawać przykład innym radzi:  
Naczelnik WRD mł.insp. Ryszard Zieliński

### Przewożenie dzieci w fotelikach ochronnych

*Przewożenie dzieci w fotelikach ochronnych na tylnych siedzeniach (art. 39 ust. 3 i 4 prd.)*

Nowelizacja prawa o ruchu drogowym wprowadziła od dnia 13 maja 2002r. nowe zasady stosowania fotelików lub innych urządzeń ochronnych dla dzieci przewożonych pojazdami samochodowymi. Dotychczas to rodzice lub opiekunowie dziecka oceniali, czy jest ono wystarczająco duże, aby skorzystać z pasów bezpieczeństwa zamiast fotelika lub innego urządzenia do przewozu dzieci. Obecnie w pojeździe samochodowym wyposażonym w pasy bezpieczeństwa dziecko w wieku do 12 lat, nie przekraczające 150 cm wzrostu, przewozi się

w foteliku ochronnym lub innym urządzeniu do przewożenia dzieci, odpowiadającym wadze i wzrostowi dziecka oraz właściwym warunkom technicznym. Fotelik i inne urządzenia powinny spełniać odpowiednie warunki techniczne. Warunki te określają Polskie Normy oraz regulamin EKG ONZ. Potwierdzeniem spełnienia tych warunków jest certyfikat Przemysłowego Instytutu Motoryzacji lub świadectwo homologacji. Kierujący pojazdem samochodowym nie może przewozić dzieci, które nie korzystają z pasów bezpieczeństwa, poza fotelikiem ochronnym lub innym urządzeniem do przewozu dzieci. Zakaz ten jest adresowa-

ny bezpośrednio do kierującego, gdyż to on jest odpowiedzialny za realizację tego obowiązku (art. 45 ust. 2 pkt. 3 prd.).

*Przewożenie dzieci na przednich siedzeniach (art. 45 ust. 2 pkt 5 prd.)*

Od 1 stycznia 2002 roku, dzieci poniżej 12 lat można przewozić z przodu pojazdu samochodowego tylko w fotelikach ochronnych. Dotyczy to wszystkich samochodów osobowych, autobusów i innych pojazdów samochodowych nawet nie wyposażonych w pasy bezpieczeństwa. Należy także pamiętać, że na przednim siedzeniu nie można:

- stosować innych niż foteliki urządzeń ochronnych (jest to możliwe na tylnych siedzeniach),
- przewozić dziecka tyłem do kierunku jazdy, jeżeli pojazd wyposażony jest w poduszkę powietrzną dla pasażera.

Przy przewożeniu dzieci na przednich siedzeniach uwzględnia się tylko wiek do 12 lat z pominięciem wzrostu – 150 cm.

## Ścisłe tajne, tajne, poufne i zastrzeżone

Jeszcze niedawno używaliśmy sformułowania tajne specjalnego znaczenia, ale już od 3 lat w codziennej pracy policjanci noszą klauzule „ściśle tajne”.

Zmianę wprowadziła uchwalona ustawa o ochronie informacji niejawnych z dnia 22 stycznia 1999 roku /Dz.U. nr 11 poz. 95 z późniejszymi zmianami/ oraz utworzony w Policji pion ochrony, który stał się odpowiedzialny za ochronę tego zagadnienia w szerokim słownym znaczeniu. Jak to zwykle: zadania określono, tylko nie pomyślano o etatach, pomieszczeniach, sprzęcie i wyposażeniu. Tylko dobra wola przełożonych pozwoliła, że w naszej KWP z/s w Radomiu powstał Wydział ds. Ochrony Informacji Niejawnych, a w podległych jednostkach terenowych komórki z reguły jednoosobowe.

Najważniejsze jest już za nami. Po wypełnieniu ankiet bezpieczeństwa osobowego pierwsze nastroje i odczucia policjantów były minorowe – „nowa weryfikacja, będą zwalniać”. Szkolenia, spotkania bezpośrednio w wydziałach i jednostkach terenowych rozwiązywały całkowicie obawy, co potwierdziło regułę „nie-doinformowany żyje w błędzie”. Nie należy ukrywać, że tak u nas jak i w terenie byli „oporni”, którzy mieli wątpliwości co do wypełnienia ankiety bezpieczeństwa. Szukano różnych innych przesłanek, aby nie wywiązać się z tego obowiązku, który został nałożony na nas art. 31 – 35 cytowanej wyżej ustawy.

Wypełnienie ankiety i przekazanie jej przez

cd. str 8



## PORADY PRAWNIKA

W tym numerze gazety chciałbym PT czytelnikom zaprezentować stanowisko Biura Kadr i Szkolenia KGP w sprawie mianowania na stopnie w korpusie pod-

oficerów i aspirantów policjantów słuchaczy specjalistycznych odbytych w 2001r.

Sprawy te są ostatnio przedmiotem bardzo wielu zapytań kierowanych do radcy prawnego KWP oraz formalnych raportów kierowanych do przełożonych w sprawach osobowych.

Nieporozumienia w tych sprawach wynikają z błędnej interpretacji dwóch resortowych aktów prawnych regulujących sprawy szkolenia zawodowego policjantów.

Pierwszym z tych aktów prawnych było Zarządzenie Nr.16 KGP z dn.23.09.1999r. w sprawie określenia szczegółowych zasad szkolenia policjantów i strażników gminnych(miejskich) /DZ. Urz. KGP nr.15 poz.108/

Drugim jest Zarządzenie Nr.10 KGP z dn.19.04.2001r. w sprawie szczegółowych zasad szkolenia policjantów i strażników gminnych /DZ.Urz. KGP nr.5 poz.56/ obowiązujące od dn.22.05.2001r. i uchylające w/wym. Zarządzenie Nr.16/99.

Przepisy Zarządzenia Nr.16/99 KGP z dn.23.09.1999r. określały, że szkoleniami specjalistycznymi w Policji są szkolenia podoficerskie i aspiranckie ukończenie których lub złożenie egzaminów uprawniało przełożonego właściwego w sprawach osobowych do mianowania policjanta na pierwszy stopień w odpowiednim korpusie.

Natomiast przepisy Zarządzenia Nr.10 KGP z dn.19.04.2001r. określają rodzaje obowiązujących w Policji szkoleń jako szkolenia podstawowe, specjalistyczne i wyższe zawodowe. W &47 wspomnianego Zarządzenia Nr.10 stwierdza się, że szkolenia specjalistyczne są szkoleniami prowadzonymi w szkołach policyjnych przygotowującymi do objęcia stanowisk wymagających kwalifikacji specjalistycznych

Szkolenia specjalistyczne kończą się egzaminem którego zakres i formę określa program szkolenia. Na zakończenie szkolenia słuchacz otrzymuje świadectwo ukończenia kursu.

Szkoły Policji w 2001r. Wszystkie szkolenia zawodowe realizowały według nowej formuły i programów zatwierdzonych przez KGP.

Odnosząc się do raportów policjantów-słuchaczy kursów specjalistycznych rozpoczętych w 2001r. W sprawie mianowania na stopnie w korpusie podoficerów i aspirantów po zakończeniu kursu, należy zaznaczyć, że Rozporządzenie MSWiA z dn.6.05.1999r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu mianowania policjantów na stopnie policyjne w &3ust.4 stwierdza m.in, że mianowanie na pierwszy stopień w korpusach następuje po zakończeniu szkolenia zawodowego lub po złożeniu egzaminu podoficerskiego bądź aspiranckiego. Tak więc w sytuacji wskazanych policjantów uzależnienie mianowania na stopień od zdania odpowiedniego egzaminu znajduje oparcie w przywołanym przepisie.

Podkreślenia wymaga fakt, że słuchacze wskazanych wyżej kursów nie ukończyli szkolenia podoficerskiego lub aspiranckiego / w rozumieniu Zarządzenia Nr.16/lecz szkolenie specjalistyczne określone Zarządzeniem Nr.10 w oparciu o program wprowadzony w 2001r.

Tym samym brak podstaw do zastosowania przepisu &99 Zarządzenia Nr.10 stanowiącego, że szkolenia rozpoczęte przed wejściem w życie zarządzenia prowadzi się wg. przepisów dotychczas obowiązujących.

W ocenie Biura Kadr i Szkolenia KGP konsekwencją powyższej regulacji jest wprowadzenie w szkołach Policji w 2001r. szkoleń zawodowych, w tym podstawowych i specjalistycznych, czyli szkoleń po ukończeniu których policjant uzyskuje kwalifikacje zawodowe uprawniające **wyłącznie** do mianowania na stanowisko służbowe.

Natomiast awans na stopień w korpusie podoficerów i aspirantów może nastąpić wyłącznie po złożeniu przez tych policjantów egzaminu podoficerskiego lub aspiranckiego.

mgr Leszek Kobylski  
Radca Prawny KWP z/s w Radomiu

## CZY TYLKO SZKOLENIE?

Trwa ogólnonarodowa dyskusja na temat bezpieczeństwa i uwarunkowań prawnych pracy policjantów. Proponowane zmiany w ustawie i w kodeksach, szczególnie w kpk, zwiększą uprawnienia Policji. Oponenti podnoszą jednak, że prawo jest dobre, tylko policjanci są źle wyszkoleni. Argument ten odwraca uwagę opinii publicznej od istoty sprawy, obarczając jednocześnie odpowiedzialnością za obecny stan rzeczy tylko Policję. Bez wątplenia po raz kolejny w ten sposób ujawnia się lobby antypolicyjne, ale czy rzeczywiście nie da się usprawnić naszego systemu szkolenia, adekwatnie do zmieniających się czasów i zagrożeń?

Warto przyrzeć się doświadczeniom amerykańskim - w czerwcu 2000 roku uczestniczyłem w szkoleniu przygotowanym przez Rzecznika Prasowego KGP, którego program obejmował również udział w uniwersyteckiej konferencji na temat bezpieczeństwa w Sam Houston State University i porównanie pracy policjantów, a przede wszystkim rzeczników prasowych w kilku miastach Teksasu. Jednym z ciekawszych doświadczeń była jednak wizyta w szkole policji w San Antonio.

### KADECI

Do szkoły tej dostać się niezwykle trudno, bo przez kolejne etapy testów i egzaminów przechodzi tylko co setny chętny, ale zachętą do wysiłku i stresu są przyszłe wysokie pensje. Pytania testowe dotyczą ogólnej wiedzy o świecie, chociaż występują również pytania z ortografii, matematyki i wybranych dziedzin prawnych. Sprawdzana jest także umiejętność porozumienia się z ludźmi, a część teoretyczną kończą testy na inteligencję. Predyspozycje fizyczne są ważne, ale schodzą na drugi plan, bo przy ogólnie dobrej kondycji kandydatów premiowani są ci z lepszym wykształceniem - wiadomo, w pracy policjanta od mięśni ważniejszy jest mózg. Szczęśliwcy zaczynają roczną naukę, ale wracać tu będą później jeszcze wiele razy, chociażby przygotowując się do egzaminów na wyższe stanowiska służbowe.

Wszyscy kadeci mają swoje stałe miejsca w salach wykładowych, gdzie czekają na nich kodeksy oraz okładki czegoś najbardziej niezbędnego w pracy - algorytmy. Wszystkie hipotetyczne sytuacje z którymi spotka się policjant: interwencja domowa, kajdankowanie, wypadek drogowy, pościg czy strzelanie do zamachowca, są opisane w algorytmach, które wpina się do skorozystu. W miarę zmiany przepisów algorytmy się zmieniają, ale opasła księga z nimi towarzyszy później każdemu policjantowi, w radiowozie i na biurku.

### PRAKTYKA

Najważniejsza jest jednak praktyka. W jednej z sal stoi trenażer, w którym strzela się na

bojami hukowymi z prawdziwego pistoletu do prawdziwych przestępców wyświetlanych na specjalnym ekranie. Akcja jest wielodrożna, tzn. rozwój sytuacji zależy od celności strzelca, a program komputerowy decyduje o wyborze pliku. Nie ma również problemów ze strzelaniem prawdziwymi nabojami. Nietrudno wyobrazić sobie moje zdumienie, gdy policjant nas oprowadzający wziął od opiekuna strzelnicy, bez kwitowania, pół wiadra naboarów i mogliśmy strzelać do woli. Co ciekawe - tarcza przedstawia zazwyczaj podobiznę jakiegoś czarnego charakteru, a strzelać należy nie w nogi, a w okolice serca, i to dwukrotnie.



Dużą wagę przywiązuje się również do jazdy samochodem. Nauka zaczyna się od symulatora komputerowego, w którym kierującego otaczają trzy panoramiczne monitory, a pedały i kierownica reagują jak w prawdziwym samochodzie, przy czym instruktor dostarcza ze swojego stanowiska całych serii nietypowych sytuacji. Ale trenażer to tylko preludium do prawdziwego zjedwania z samochodem. Każdy absolwent szkoły musi czuć samochód, musi wiedzieć jak wejść w kontrolowany poślizg i jak zrobić trzy czwarte obrotu na skrzyżowaniu. Musi być po prostu lepszy od przestępcy, dlatego też przyszły policjant musi wyjeździć kilkadziesiąt godzin na torze, który uwzględnia również szaleńczą jazdę tyłem i po płamach oleju.

Nabyte wiadomości policyjne są ugruntowywane w miasteczku treningowym. Każda z jego ulic nazwana jest imieniem poległego na służbie policjanta - ku pamięci i przestrodze. Na niektórych ze skrzyżowań stoją rozbite samochody, tylne drzwi do banku są wyłamane, w jednym z domów straszą wybite szyby, a w ogródku leży manekin. Uważne oko wyłowi jednak kamery, które rejestrują zachowanie policjanta na miejscu zdarzenia, a instruktor przeanalizuje potem błędy ze swoim uczniem. Powtarzanie przyspiesza reakcje i pomaga podejmować decyzje w nietypowych sytuacjach; inne są procedury wewnątrz magazynu bez okien, w którym oprócz ciemno-

ści na policjanta czeka 50 stopni ciepła i 100 procent wilgotności, a inne gdy pomocy oczekuje ofiara pobicia. Nikt nie dostanie legitymacji zanim nie zaliczy wszystkich kilkudziesięciu sytuacji, zanim nie wystrzeli tysiacy naboarów i zanim nie przejedzie setek okrążeń na torze przeszkód.

### SYSTEM

Szkoła ta wpisuje się w wielki system bezpieczeństwa w USA. Pomimo odrębności stanowej istnieją tam pewne nienaruszalne standardy: **prawość, profesjonalizm i oddanie**. Policjanci nie są jednak zostawieni sami sobie. Z policją współpracują samorządy, organizacje społeczne i uniwersytety. Współpraca ta jest żywa i twórcza, powstają fundacje i stowarzyszenia wspomagające utrzymanie bezpieczeństwa, wolontariusze jeżdżą po mieście na swój koszt swoimi samochodami pełniąc rolę obserwatorów, a telefonu na Crime Stoppers, tam powszechnego, nikt nie traktuje jako donoszenia. Uczelnie wyższe wytyczają nowe kierunki działania przewidując przyszłe zagrożenia i proponując rozwiązania.

Wymiar sprawiedliwości stanowi w USA całość, i to często dosłownie. W większości dużych miast w jednym budynku mieszczą się tam departament policji, prokuratura, areszt śledczy i często sąd. Nie ma problemu z ustalaniem terminów wokand i z konwojami. **Przestępca wchodzi jednymi drzwiami, a po paru dniach wychodzi drugimi prosto do więzienia.**

Prokurator ponownie przesłuchuje tylko pięciu ze stu doprowadzonych przez policję podejrzewanych. **W pozostałych 95 przypadkach tylko podpisuje policyjne przesłuchania.** Dlaczego? A po co marnować czas i pieniądze na przepisywanie tych samych słów? Mając przed sobą zeznających policjanta i złapanego przez niego przestępcę sędzia daje wiarę oczywiście przedstawicielowi prawa, a nie temu drugiemu. Zgodne z prawem użycie broni nie może być dla funkcjonariusza początkiem pasma udręk, fundowanych przez niechętnych jego osobie prokuratorów i sędziów, doszukujących się w każdym działaniu błędów i złej woli. Również wyroki sędziego podlegają społecznej ocenie, bo to podatnik płaci jego pensję.

Proste i jasne reguły pomagają w utrzymaniu społecznej dyscypliny i premiują profesjonalizm, dając jednocześnie policjantowi solidne oparcie, dzięki któremu w sytuacjach ekstremalnych nie marnuje on cennych ułamków sekund na zbędne kalkulacje, co do następstw użycia broni. **Analiza wszystkich „za i przeciw” na miejscu zdarzenia może kosztować życie nawet najlepiej wyszkolonego policjanta.**

kom. Tadeusz Kaczmarek

## Ściśle tajne, tajne, poufne i zastrzeżone (cd ze str 6)

przełożonego do pionu ochrony, skutkowało wydaniem „poświadczenia bezpieczeństwa”, niektórzy używają określenia certyfikatu.

Jest to dokument dla każdego, który poddał się sprawdzeniu i po przeszkoleniu może być dopuszczony do informacji niejawnych zgodnie z przyznaną klauzulą przez przełożonego. Certyfikat ważny jest na czas wydania – określony w art. 44 ustawy, przypomnę:

- poufne - 10 lat
- tajne - 5 lat
- ściśle tajne - 3 lata

i jest honorowany przez instytucje, urzędy, przedsiębiorstwa cywilne, czyli inaczej mówiąc jest to ważny, pełnowartościowy dokument legitymizujący osobę, która daje rękojmię zachowania tajemnicy.

Mój pośredni przełożony – dyrektor J. Antoni z Biura ds. Ochrony Informacji Niejawnych i Inspekcji KGP w ostatnim wydaniu Gazety Policyjnej napisał, cytując: „dokumenty chronią nie klauzule lecz ludzie”. Nic dodać, nic ująć. Niestety w naszym garnizonie w roku 2001 odnotowaliśmy 2 przypadki zagubienia dokumentu niejawnego i to właśnie przez ludzi. Jeden dokument ktoś komuś dał, a ten mu nie oddał, a nie miał pokwitowania, drugi to dyżurny przekazał zmiennikowi, który także nie pokwitował i stało się. Żmudne postępowanie wyjaśniające, wnioskowanie o wymierzenie kary winnym, to przykre aspekty tej pracy pionu ochrony. Pionu być może niewidocznego, ale w przyszłości nieodzownego, kiedy chcemy, a chyba chcemy, wejść do Unii Europejskiej.

Wiadomo, borykamy się nie tylko jako Policja, ale państwo z trudnościami finansowymi, ale kiedyś miną i jak planujemy wykonamy „strefy bezpieczeństwa” uniemożliwiające wejście osobom nieuprawnionym do wydziałów operacyjnych, archiwum, itd. Będzie to jak obecnie w Wydziale Techniki Operacyjnej, Wydziale Łączności, Wydziale GMT oraz naszych u lokatorów CBS.

Jest woła kierownictwa KWP, a Komendant Wojewódzki Policji daje mocne impulsy do wszelkich pozytywnych zmian, np. aby zamontować tzw. łamaki przy wejściu do budynku, co pozwoli też innym służbom, w tym kadrowym, na kontrolę dyscypliny zatrudnionych i uniemożliwi wejście osobom nieuprawnionym.

Pion ochrony to także kancelaria tajna i planowane jej oddziały, które znają wszystkie panie przynoszące i odbierające korespondencję niejawną. Ale czy jest tak dobrze, aby nie mogło być lepiej? Na pewno nie i mamy tego głęboką świadomość, że gdy mamy wokół siebie samych przyjaciół, to i trudności są do pokonania. Małymi kroczkami do przodu, aby tylko nie stać lub się nie cofać. Dewiza pionu ochrony jest następująca: „jesteśmy dla Ciebie, a nie ty dla nas”. Myśl może nie nowa, ale jak potrzebna, przede wszystkim służbom logistyki.

*nadkom. Jerzy Garbacz  
Naczelnik Wydziału ds. Ochrony  
Informacji Niejawnych KWP z/s w Radomiu*

## Prezydium ZW NSZZP woj. mazowieckiego

W dniach 14 - 15 maja 2002r. w OW Olszynka odbyło się Prezydium ZW NSZZ Policjantów woj. mazowieckiego. Podczas spotkania omówiono pisma, komunikaty, uchwały oraz projekty rozporządzeń przychodzących z KKW Warszawa oraz apele i stanowiska z innych województw. Dyskutowano również nad organizacją majówki dla członków związku oraz akcją letnią dla dzieci policjantów naszego województwa.

Prezydium ZW NSZZP serdecznie dziękuje Panu Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w Radomiu insp. Wiesławowi Stachowi za to, że widząc tą biedę policyjną, dopłacił do wypoczynku każdego dziecka kwotę 200 złotych, dzięki czemu w koloniach organizowanych przez Zarząd Wojewódzki NSZZP weźmie udział ponad 300 dzieci. Jak już informowałam wcześniej, Zarząd również dopłacił do każdego dziecka członka związku kwotę 200 złotych, a ponadto będzie ponosił koszty organizacji wycieczek, zakupu nagrody, słodczyce oraz opłacił kadre wychowawców, opiekę medyczną i kierownika kolonii.

Prezydium podjęło uchwałę nr 5/02, w której postanowiło udzielić pomocy finansowej na działalność statutową w kwocie 1500 zł, pozostałym Zarządom Terenowym, w ten sposób Zarząd Wojewódzki NSZZP z wypracowanych środków zasilil wszystkie Zarządy Terenowe NSZZP woj. mazowieckiego i wydatkował na ten cel kwotę 70 tys. zł. Członkowie Prezydium przedyskutowali podjęte przez Prezydium ZW NSZZP woj. dolnośląskiego i solidaryzują się ze związkowcami z tego województwa.

### UCHWAŁA nr 6/2002

#### Prezydium Zarządu Wojewódzkiego NSZZP Policjantów woj. mazowieckiego

Prezydium ZW NSZZP woj. mazowieckiego w pełni popiera stanowisko Prezydium ZW NSZZP woj. dolnośląskiego z 22.04.2002r.

Wyrażamy żal, że Wasze mądre stanowisko znajduje tak niewiele zrozumienia w gremiach KKW. Zgadzamy się z Wami, że ponownie mamujemy czas.

Prezydium po zapoznaniu się z uchwałami KKW podjętymi na posiedzeniu 06.05.2002r. wyraża zadowolenie, że w tym posiedzeniu nie uczestniczyli jego przedstawiciele, a nad sposobem działania KKW przechodzi do porządku dziennego.

*Zbigniew Dąbrowski*

*Przewodniczący ZW NSZZP woj. mazowieckiego*

Zarząd Wojewódzki  
NSZZP woj. mazowieckiego

W imieniu członków Zarządu Wojewódzkiego NSZZP Policjantów woj. dolnośląskiego serdecznie dziękuje za Wasze stanowisko zawarte w uchwale 6/2002 z dnia 14/15.05.2002r. Prezydium ZW NSZZP woj. mazowieckiego. Cieszymy się bardzo, że coraz więcej działaczy związkowych rozumie iż tylko wspólnie możemy coś dla środowiska uczynić. Wasze poparcie mobilizuje nas do dalszego aktywnego działania, nie oglądając się na to, że nie zawsze jesteśmy dobrze odbierani. Zapewniam, że o wszystkich działaniach będziemy Was informować na bieżąco.

*Irena Dykier Przewodnicząca  
NSZZP woj. dolnośląskiego*

## KOMUNIKAT ze spotkania w Sejmie RP

17 kwietnia br. Andrzej Brachmański - przewodniczący i Bogdan Bujak - wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych spotkali się z dziesięcioosobowym przedstawicielstwem KKW NSZZ Policjantów. Tematem rozmowy były aktualne problemy środowiska policyjnego oraz rola i miejsce związku zawodowego policjantów w ich rozwiązaniu.

Dla nas najważniejsze są sprawy legislacyjne, nasze ustawy, rozporządzenia i przepisy wewnętrzne - mówił przewodniczący KKW Antoni Duda. Chcemy jasnych reguł prawnych, aby policjant wiedział precyzyjnie, co i kiedy mu wolno, co mu się należy i jak ma dociekać swoich praw, gdy dzieje mu się krzywda. Stworzona prawnie możliwość odwołania się policjanta od decyzji wewnętrznego pracodawstwa.

Mówiono także o wadliwości procedury odpowiedzialności funkcjonariuszy za wykroczenia (podwójna, bo karna i dyscyplinarna), o przyszłości branżowej służby zdrowia (jest związkowa propozycja), słabości systemu finansowania Policji w związku z jej wejściem wraz z Polską do Unii Europejskiej.

Przewodniczący Andrzej Brachmański opowiedział się za dalszym konkretyzowaniem zadań związku zawodowego policjantów w środowisku i działaniem na rzecz jego integracji. Potwierdził, że podjęte zostały już decyzje o wyodrębnieniu systemu emerytalnego służb mundurowych (projekt ma być przedstawiony we wrześniu), o samodzielnym budżecie dla Policji i odejściu od konkursów na kierownicze stanowiska w obecnej wersji.

Oczywisty dla wszystkich wniosek jaki nasuwał się z tego pożytecznego spotkania, to niezbędna konieczność stworzenia w parlamencie policyjnego lobby.

*Antoni Duda  
Przewodniczący KKW NSZZP*

## Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Resortu Spraw Wewnętrznych RP

W dniu 18 kwietnia 2002r. odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Resortu Spraw Wewnętrznych Rzeczpospolitej Polskiej w pow. ciechanowskim. Dokonano oceny pracy za okres minionej kadencji, przyjęto kierunki działania na kolejne lata oraz wybrano nowy Zarząd Koła, Komisję Rewizyjną i delegatów na Zjazd Wojewódzki Mazowsza.

Odnaką „Zasłużony dla Stowarzyszenia” wyróżniono 14 członków a dyplomami 15 członków. Odnaką uhonorowano również Komendanta Powiatowego Policji w Ciechanowie nadkom. Zbigniewa Skałkowskiego. Szczególne słowa uznania wyrażono płk. w st. spocz. Stanisławowi Szerszeńskiemu za długoletnią pracę prezesa Koła.

Nowym prezesem został wybrany podinsp. w st. spocz. Włodzimierz Sociński, który od ubiegłego roku pełnił służbę w KPP w Ciechanowie na stanowisku naczelnika Wydziału Policji Sądowej.



# CREDO

## Ubezpieczenie na życie i dożycie z ustalonym okresem ubezpieczenia

Ubezpieczenie CREDO jest ubezpieczeniem kapitałowym na życie i dożycie z ustalonym okresem ubezpieczenia. Zgodnie z panującym obecnie na rynku ubezpieczeń trendem łączy ono w sobie element ubezpieczenia i element oszczędzania, dając dodatkowo zabezpieczenie emerytalne zarówno ubezpieczonemu jak i na wypadek jego śmierci uposażonemu. Ubezpieczenie łączy w sobie dwie podstawowe funkcje:

- ochrona życia ubezpieczonego oraz zabezpieczenie członków jego rodziny,
- długoterminowe oszczędzanie i inwestowanie środków finansowych.

Ubezpieczenie CREDO można nazwać nowoczesnym ubezpieczeniem kapitałowym, gdyż jako pierwsze na rynku polskim oferuje wypłatę sumy ubezpieczenia po dożyciu przez ubezpieczonego umówionego wieku, a w przypadku jego śmierci PZU Życie S.A. oferuje uposażonemu dwie wypłaty: pierwsza w momencie śmierci ubezpieczonego (50% sumy ubezpieczenia powiększonej o zysk z inwestycji) drugą po zakończeniu okresu ubezpieczenia (100% sumy ubezpieczenia powiększonej o zysk z inwestycji). Dzięki temu w przypadku śmierci ubez-

pieczonego uposażony uzyskuje zarówno środki finansowe pozwalające mu zrehabilitować utracone dochody do momentu zapewnienia sobie nowych źródeł utrzymania, jak również pełne zabezpieczenie dla siebie i swojej rodziny na okres emerytury. Ubezpieczenie zapewnia ochronę na całym świecie natychmiast po zawarciu umowy.

Wybór ubezpieczenia CREDO to pokazanie siły dojrzałości, gdyż dobrze wybrana polisa na życie i dożycie zmniejsza ryzyko finansowe całej rodziny, zapewnia stabilny poziom życia niezależnie od zaistniałych okoliczności.

Szanowni Państwo!

Z prawdziwą przyjemnością informujemy o doskonałych wynikach finansowych osiągniętych przez PZU Życie S.A. w ubiegłym roku. Wkroczyliśmy w nowe tysiąclecie z zyskiem blisko 400 milionów złotych. Warto pamiętać, że według danych Komisji Nadzoru Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych jedynie 9 spośród 35 towarzystw ubezpieczeniowych na życie działających w Polsce przynosi zysk. Zgromadziliśmy prawie 5 miliardów złotych składek. Wynik ten jest absolutnym rekordem na polskim rynku ubezpieczeń na życie.

O bezpieczeństwie środków powierzonych PZU Życie S.A. świadczy fakt, że wysokość marginesu wypłacalności Spółki na koniec 2001 roku wyniosła 1,2 mld zł. Jest to dowód doskonałej kondycji finansowej PZU Życie S.A., na którą nie miały wpły-

wu obniżki stóp procentowych. Wartość majątku, jakim zarządza Spółka wynosiła na koniec 2001 roku 14,3 mld zł. Stan lokat osiągnął poziom 13,7 mld zł, zaś wypracowany z nich zysk przekroczył 1,4 mld zł. Oznacza to, że zarządzamy aktywami sprawnie i w sposób profesjonalny.

Na uwagę zasługuje też jakość kierowania Funduszem Pogodna Jesień. Jego aktywa na koniec ubiegłego roku miały wartość ponad miliarda złotych - rok wcześniej - 736 mln zł, a zatem w ciągu 12 miesięcy wzrosły o 45,7%. Z dumą podkreślam, że koszty działalności ubezpieczeniowej w PZU Życie S.A. są najniższe na rynku.

Paleta produktów PZU Życie S.A. to jedna z najbogatszych ofert ubezpieczeniowych w Polsce. Spółka proponuje ubezpieczenia zarówno o charakterze ochronnym, jak też inwestycyjnym, indywidualne i grupowe, a także specjalne programy branżowe.

W ub.r. PZU Życie S.A. wypłacił ponad 75% świadczeń całego rynku ubezpieczeń na życie w Polsce. Dowodzi to, że Spółka wzorowo wywiązuje się ze swych obowiązków wobec Klientów. W tym kontekście należy wspomnieć, że towarzystwa ubezpieczeniowe, które niedawno weszły na polski rynek nie realizują jeszcze wypłat na taką skalę.

Serdecznie dziękuję za zaufanie, jakim obdarzają Państwo PZU Życie S.A., największego polskiego ubezpieczyciela na życie, który dzięki swej sile, fachowej kadrze oraz sprawnemu zarządzaniu gwarantuje bezpieczeństwo wszystkim Klientom.

## IPA

## Drużyna piłkarska IPA Regionu Radom w Marsylii!!

Drużyna piłkarska IPA Region Radom została zaproszona przez Prezydenta IPA Delegation 13 Bureau Departemental des Bouches du Rhone, GILLES BIEFFAIT, na międzynarodowy turniej piłkarski do Marsylii. Zawody te zostały zorganizowane ku czci Stefana HUGUENIN, policjanta francuskiego, który zginął w miesiącu lutym 2002r. podczas służby w wypadku motocyklowym.

Na turniej zostały zaproszone drużyny IPA z Włoch, Węgier, Belgii, Niemiec i Bułgarii. Turniej odbył się w dniach 7-10 maja 2002r. Drużyna IPA Radom wyjechała do Marsylii w składzie dziesięciu osób: Zygmunt Kot- kierownik grupy, Jan Lenarczyk - tłumacz, Artur Korycki, Wojciech Krycia, Marcin Dolega, Sławomir Nowaliński, Konrad Rusin, Tomasz Pęczek, Hubert Baraanowski, Cezary Baranowski. Wynajętym busem ruszyliśmy przez Czechy, Austrię, Włochy do Francji. Po drodze zwiedziliśmy Wenecję, Padwę, Monako, Cannes. Wieczorem dnia 6 maja dotarliśmy do przepięknej prowansalskiej miejscowości Belgentier. Oczekiwał nas policjant francuski Louis Esnault wraz z żoną Elizabeth. Zostaliśmy przyjęci w jego mieszkaniu. Louis opowiedział nam dużo o swojej rodzinie, pracy, o codziennym życiu we Francji. Zostaliśmy poczęstowani wspaniałą kolacją, a rano francuskim śniadaniem. Na kolacji byli obecni rodzice Louis oraz przemiłe dzieci: Krzysztof i Audrey. Spotkanie było wspaniałe i na długo zostanie w naszej pamięci. Louis wraz z żoną zaproponowali, aby w przyszłym roku sześcioro dzieci policjantów z Polski /wraz z opiekunami/ przyjechało do Belgentier. Zobowiązali się do zapewnienia zakwaterowania i wyżywienia. Do Polski mogłyby wyjechać dzieci francuskie. Propozycja ta na pewno będzie poważnie rozpatrzona przez zarząd Regionu IPA Radom i być może w przyszłym roku dojdzie do tak wspaniałej współpracy. Po pożegnaniu Louis swoim

samochodem odprowadził nas do hotelu w Marsylii, w który zatrzymaliśmy się. Po obiedzie zwiedziliśmy stadion Olimpique Marsylia, a wieczorem odbyła się uroczysta prezentacja drużyn. Turniej rozpoczął się z



samego rana dnia 9 maja na stadionie la

Pepiniere a Saint-Menet. W zawodach wzięło udział 32 drużyny, które zostały podzielone na 8 grup po 4 drużyny w grupie. W pierwszym etapie grano systemem każdy z każdym. Dwie pierwsze drużyny awansowały do dalszych rozgrywek, ale już w systemie pucharowym. Nasza drużyna wygrała w pięknym stylu trzy mecze i awansowała do następnego etapu. W następnej turze trafiliśmy na zespół z niedaleko położonego od Marsylii Tulu. Mecz był bardzo zacięty, a bramkarz francuski wyjątkowo dobry. Mimo kilku stu procentowych sytuacji nie udało się wygrać, przegraliśmy 2:1 i ostatecznie zajęliśmy 11 miejsce. Tak jak w ubiegłym roku drużyny francuskie były bardzo dobrze przygotowane. W finale zwyciężyła drużyna BOCCA.

Po zakończeniu turnieju i rozdaniu pucharów, wieczorem odbył się uroczysty bankiet. Organizator rozgrywek GILLES podziękował wszystkim za udział w turnieju i przekazał na ręce kierowników drużyn

okolicznościowe medale. Kierownik drużyny IPA Radom kol. Zygmunt Kot przekazał na ręce organizatorów herb miasta Radomia, publikację książkową o Radomiu i ziemi mazowieckiej oraz nóż myśliwski z dedykacją od IPA Radom. Na bankiecie przekazaliśmy upominki dla drużyn biorących udział w turnieju. Spotkanie było bardzo udane, nawiązaliśmy kontakty z policjantami z Bułgarii, Włoch, Belgii, Węgier. Przez cały czas pobytu we Francji nie mieliśmy problemu z porozumiewaniem się. Kol. Jan Lenarczyk intensywnie tłumaczył z francuskiego na polski i odwrotnie.

Następnego dnia po śniadaniu i szybkim spakowaniu się opuściliśmy Marsylię. Na zaproszenie Gillesa w drodze powrotnej do Polski zwiedziliśmy Arles i Taraskon. Gilles przyjął nas w swoim mieszkaniu i po drobnym poczęstunku i zrobieniu wspólnego zdjęcia ruszyliśmy do Polski. W tym miejscu w imieniu całej drużyny IPA Region Radom chcemy bardzo podziękować Panu Komendantowi Wojewódzkiemu Policji insp. Wiesławowi Stachowi za udzieloną pomoc finansową i wsparcie przy organizowaniu wyjazdu. Chcemy też bardzo podziękować sponsorom: PTE z Radomia, firmie „AKO” z Grójca, Telefonom Polskim SA, firmie „Zbyszko” z Białobrzegów, Wodociągom Miejskim z Radomia, PPU Trans -Energo z Radomia, PPHU „Romero” z Kosowa, Urzędowi Miejskiemu z Pionek, Urzędowi Miejskiemu z Radomia, PZU SA z Radomiaktorzy przekazali na rzecz tej imprezy środki finansowe. Dzięki tej pomocy wyjazd naszej drużyny mógł dojść do skutku.

Nasza obecność na turnieju w Marsylii przyczyniła się do zacieśnienia kontaktów między policjantami z krajów biorących udział w rozgrywkach, promocji Radomia i Ziemi Radomskiej. Jesteśmy przekonani, że nawiązane kontakty i znajomości będą podtrzymywane w przyszłości w myśl hasła IPA „SERWO PER AMIKECO” /”SŁUŻYĆ POPRZEC PRZYJAŹN”/.

opr: Z.Kot, foto: Z.Kot



## Wielki kambryjski eksperyment

Pierwsze ślady życia znaleziono w grenlandzkich skałach, które ocenia się na 3,8 miliarda lat. Wiek tak starych skał ustala się na podstawie analizy izotopowej, a świadectwem życia są warstewki węgla, mogącego mieć pochodzenie organiczne. Ślady aż tak starego życia należą do rzadkości, ale przez całe trzy miliardy lat w ziemskich oceanach królowały jednokomórkowce, a meduzy i pasywne, przypominające materace organizmy wielokomórkowe, których liczbę gatunków ocenia się na kilkadziesiąt, pojawiły się dopiero około 600 mln lat temu. I nagle, oczywiście w skali geologicznej, w kambrze nastąpiła istna eksplozja ewolucyjna – pojawiło się około 10.000 gatunków zwierząt. Wówczas - 540 milionów lat temu - czyli na długo przed epoką dinozaurów, na lądzie nie było nie tylko zwierząt, ale choćby jednej trawki. Rozległy nagi ląd pokrywały tylko skały i piasek, lecz w głębi oceanów krył się nieznan nam świat, pełen najdziwniejszych stworów.

Bogatym źródłem wiedzy o ówczesnej faunie jest stanowisko paleontologiczne w północnej Kanadzie - tzw. „łupki z Burgess”, które dokładnie przebadał wykładowca Uniwersytetu Cambridge w Wielkiej Brytanii - dr Whittington. Zainteresowała go szczególnie dziwna skamieniałość, w której zwierzęciu wyrastała z głowy jakby długa trąba, nie będąca jednak przedłużeniem przewodu pokarmowego. Była zakończona szczypcami i służyła do chwytania pokarmu i do podawania go do otworu gębowego. Dr

Whittington zauważył w skamieniałości jeszcze jedną osobliwość - pięcioro oczu i 12 par płetw po bokach. Pokazany w 1983 roku na spotkaniu paleontologów rysunek **opabinii**, bo tak zostało nazwane to zwierzę, wywołał powszechną wesołość. Zrekonstruowane zwierzę nie przypomina żadnego żyjącego współcześnie i dlatego przekraczało to wyobraźnię biologów. Ale opabinia tak właśnie wyglądała, tyle że plan budowy tego zwierzęcia nie dotrwał do naszych czasów.

Zadziwiający był również **anomalokaris**, największe zwierzę kambru, występujący przez około 20 mln lat. Miał 60 cm długości, cztery oczy, po bokach 14 par wyrostków przypominających płetwy i zagadkowy aparat gębowy, działający jak czepak koparki głębinowej, tyle że mający kilkadziesiąt wypustek i potrójne kleszcze z tyłu. Dzięki temu wyjątkowemu rozwiązaniu anomalokaris nigdy nie wypuszczał zdobyczy, co pokazują zachowane skamieniałości trylobitów ze śmiertelnymi ukąszeniami w kształcie litery W. Spośród wszystkich zwierząt na które polował anomalokaris, władca ówczesnych mórz, **pikaja** wydaje się najsłabsza. A jednak to pikaja dała początek wszystkim obecnym kręgowcom, w tym człowiekowi. Pikaji nie chronił ani pancerz, ani kolce. Była 6 centymetrowym strunowcem. Ta budowa pozwalała na sprawne pływanie, a jednocześnie okazała się podstawą do ewolucji w kierunku ryb. Obecnie żyjącym strunowcem jest żerujący w przybrzeżnych płycznach lancetnik.

Dr Whittington i jego dwaj współpracownicy, Morris i Briggs, udowodnili, że zamiast uporządkowanego postępu, prowadzącego od pry-



Aparat gębowy Anomalokarisa

mitycznych do bardziej zaawansowanych form, **ewolucja w kambrze to ciąg chaotycznych prób i nieudanych eksperymentów**. Zdecydowana większość ówczesnych zwierząt nie znalazła następców, tzn. nie można ich zaliczyć do żadnego z istniejących obecnie rodzajów biologicznych. W okresie kambru **powstały plany budowy około 100 typów organizmów**, ale do naszych czasów przetrwało tylko 30 typów budowy, do których można sprowadzić współcześnie miliony gatunków.

Fascynujące jest pytanie, które stawia S.J. Gould na końcu swojej książki: **co by było, gdyby puścić taśmę ewolucji od początku?** Większość specjalistów zgadza się, że rezultat – czyli dzisiejszy świat zwierząt – byłby przypuszczalnie zupełnie inny. Proces szybkiego różnicowania się w kambrze, połączony z przypadkowymi wymieraniami, pozostawił grupy niedobitków, które przeżyły raczej przez przypadek, a nie dlatego, że miały jakieś szczególne cechy. Wyginęły potężne anomalokarisy, a przeżyły bezbronne pikaje, które dały początek rybam, i tym samym wszystkim kręgowcom. Również późniejsze, katastrofalne permskie i kredowe wymierania, spowodowane uderzeniami wielkich meteorytów, wymazywały całe rzędy zwierząt niszcząc 90% życia, ale do głosu dochodziły wtedy inne, żyjące już wówczas plany budowy.

W łupku z Burgess wciąż odkrywane są nowe, dziwaczne skamieliny z okresu kambru. Niektóre z nich wyglądają jak zwierzęta z innej planety. Ciągająca się przez 10 km warstwa łupku z Burgess pokazuje, że my ludzie jesteśmy skutkiem niezliczonych możliwości życia zrodzonego na Ziemi.

Tadeusz Kaczmarek

(na podstawie: J. D. Macdougall – „Krótka historia Ziemi” i S. J. Gould – „Cudowne życie”)

## TURYSTYKA

### Tym razem pogoda dopisała - wycieczka do Kozłówek była wspaniała!

Klub Turystyczny przy ZW NSZZP Województwa Mazowieckiego w Radomiu w dniu 25.05.2002r. zorganizował wycieczkę do Kozłówek i Kocka, Woli Gułowskiej i Woli Okrzejskiej. Wycieczka była powtórką podobnej imprezy zorganizowanej dwa lata temu. Tym razem pogoda dopisała.

Z Radomia wyjechaliśmy ok. godz. 8.00. Do Kozłówek dojechaliśmy szczęśliwie i o 10.30 rozpoczęliśmy zwiedzanie pałacu Zamoyskich. Przewodniczką w stroju z XIX wieku opowiedziała o rodzice Zamoyskich, pierwszych i następnych właścicielach pałacu, o wystroju pomieszczeń. Zobaczyliśmy piękną sztukaterię, piękne piece kaflowe, obrazy, rzeźby, dywany, szafy gdańskie, zastawy i inne cenne przedmioty z życia możnych okresu XIX i pierwszej połowy XX wieku. W powozowni zobaczyliśmy bryczki, powozy i sanie używane w tamtych czasach.

Po zwiedzeniu pałacu i powozowni pojechaliśmy do Kocka. Tu zatrzymaliśmy się na cmentarzu wojennym na którym zostali pochowani żołnierze Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”, polegli pod Kockiem w ostatniej bitwie 1939r.

Na cmentarzu spoczywają prochy dowódcy tego zgrupowania generała Franciszka Kleeberga.

Po krótkiej podróży dotarliśmy do Woli Gułowskiej, gdzie znajduje się muzeum poświęcone bitwie pod Kockiem i Wolą Gułowską. Z zacięciem obejrzelśmy zgromadzone eksponaty, zdjęcia, opisy walk. Zobaczyliśmy również wystawę etnograficzną i fotosy (zakulisowe) z planu filmowego „Ogniem i mieczem”. Następnie odwiedziliśmy kościół z XVII wieku.

Z Woli Gułowskiej udaliśmy się do Woli Okrzejskiej. Tutaj urodził się Henryk Sienkiewicz. W miejscowym muzeum oprócz autentycznych przedmiotów związanych z życiem i twórczością pisarza widzieliśmy ciekawą wystawę rekwizytów do filmu „Quo vadis”. Byliśmy również na kopcu poświęconemu Henrykowi Sienkiewiczowi, który został uspany przez społeczeństwo w 1938 w Okrzei.

Po tej historyczno-literackiej lekcji przyszedł czas na ognisko. Były kiełbaski i „gaśnice” (tylko dla wtajemniczonych) i śpiewy. Gdy słońce chyliło się ku zachodowi ruszyliśmy do Radomia. Pełni wrażeń, zadowoleni wróciliśmy do domów.

Opr. Z. Kot

## GRAMY W SZACHY

W kwietniowym numerze zamieściliśmy zadanie Siergieja Kaminera z 1925 roku – Białe: Kh2, Wa2, Ga5, piony: g2 i h3, Czarne: Kh4, Hc8, piony: g6 i h5 – białe zaczynają i wygrywają. Oto rozwiązanie tego zadania:

1. Wa2 – c2! (znakomita ofiara wieży!) Hc8:c2
2. Ga5-d8+ g6-g5
3. Gd8-a5 (grozi mat na e1 lub pionem g) Hc2-e2
4. Ga5-c7 He2-f2 (groził mat na g3 pionem lub gońcem)
5. Gc7-d6 Hf2-f4+
6. g2-g3+! Hf4:g3+
7. Gd6:g3x

Rozwiązanie podał kom. Jacek Sieczkowski z KWP z/s w Radomiu i on otrzymuje nagrodę książkową. Gratulujemy!

W tym numerze kolejne znakomite zadanie – Miśtra B. Laskera z 1911r.

*Białe zaczynają i wygrywają.*

Jak zawsze redakcja oczekuje rozwiązań w terminie 3 tygodni od daty ukazania się gazety. Czeka nagroda do rozlosowania.

ml. insp.  
Marian Frąk





## Roger Waters Radio K.A.O.S.



„*Flickering Flame*” to świeżutka (kwiecień 2002) płyta angielskiego geniusza muzyki i poezji. Jest to 70-minutowa kompilacja dobrze razem brzmiących, najlepszych utworów z dotychczasowego indywidualnego dorobku Watersa, w tym z niesamowitej „*Radio K.A.O.S.*”.

Są tu też dwie nowości: wersja „demo” utworu tytułowego i swoisty hołd dla Boba Dylana, niepublikowane „watersowskie” wykonanie „*Knockin' On Haven's Door*”. Podtytuł „*volumine I*” sugeruje, że będzie również druga część i będzie to zapewne podsumowanie trwającej obecnie europejskiej trasy koncertowej, obejmującej trzydzieści miast, od Lizbony do Londynu, poprzez „*Moose Jaw*” w czerwcu.

Waters wielokrotnie deklarował, że nienawidzi koncertów na stadionach i traktuje je wyłącznie jako marketing; trudno zresztą nawiązać kontakt z wielotysięczną, rozhisteryzowaną i zajęętą sobą publicznością. Specjalnością Watersa są domknięte całości, tzw. concept-albumy. Piętno Watersa było wyraźne odczuwalne przy konceptualnych „*Animals*” i „*The Wall*” (Pink Floyd, 1976, 1979), a w „*The Final Cut*” (1983) każdy rozpoznaje już indywidualny, niepowtarzalny styl narracji Georga Rogera Watersa, pochodzącego z przedmieść Cambridge niedośzłego absolwenta architektury. Po nieeleganckim odejściu z zespołu, zakończonym przegrany procesem o zablokowanie działalności Pink Floyd, Waters zaczął urzeczywistniać swoje genialne pomysły, tworząc kolejne obrazy: „*The Pros And Cons Of Hitch Hiking*” (1984), „*When The Wind Blows*” (1986), „*Radio K.A.O.S.*” (1987) i „*Amused To Death*” (1992) \*.

„*Radio K.A.O.S.*” (czyli chaos) to kpina z mediów ogłupiających swych odbiorców bezsensowną papką i jednocześnie kolejny antywojenny manifest. Spiker Jim, prowadzący audycję stacji z Los Angeles, rozmawia ze słuchaczami, usiłując wsłuchać się w opowiedziany w kolejnych utworach smutny los walijskiego imigranta Billy'ego i jego brata Benny'ego, odsiadującego wyrok za lekkomyślne przestępstwo, a wszystko to na kilkanaście minut przed uderzeniem atomowym. Kolejne utwory przeplatają rozmowy ze słuchaczami i autentyczne „popisy” spikerów radiowych. Gdy Jim odbiera telefon od „żołnierza w białym krawacie”, który właśnie nacisnął TEN guzik i Ziemi zostały cztery minuty - bagatelizuje to, myli mu się popołudnie banalne z bombowym, ale niestety, kolejne stacje radiowe milkną...

Martwą ciszę przerywa przepiękny, pełen nadziei manifest „*The Tide Is Turning*” – „sprawy przyjmują nowy obrót, sytuacja się zmienia, fala przypływu wraca”. Płytę kończy i zaczyna samotny sygnał nadany alfabetem Morse'a, w którym zakodowana jest kpina z Sylwestra Stallone i współczesnej, tandetnej mucho-miernoty.

„*I'm not saying that battle is won, but (...) the tide is turning, Sylvester*”.

Tadeusz Kaczmarek

(\*) – Dla porządku wymieńmy koncerty „*The Wall – Live In Berlin*” (1989) i „*In The Flesh*” (2000).

## TO JEST KINO!

### MAJÓWKA Z OSKARAMI

Trwa „Majówka z Oskarami” - czyli przygotowana przez dystrybutora filmów VISION uczta dla kinomanów. Od początku maja w kinach można było obejrzeć już dwa filmy „*GOSFORD PARK*” i „*IRIS*”, a 31 maja na ekrany kin wszedł kolejny uhonorowany Oskarami film „*MONSTER'S BALL: CZEKAJĄC NA WYROK*”.

#### „MONSTER'S BALL: CZEKAJĄC NA WYROK”.

- Oskar za najlepszą pierwszoplanową rolę kobiecą dla Hall Berry

Reżyseria: *Marc Foster*

Scenariusz: *Will Roster, Milo Addica*

Obsada: *Billy Bob Thornton, Halle Berry, Peter Boyle, Heath Ledger, Sean Combs* i inni...

Hank Grotowski, wiecznie zapijaczony byłym glina, mieszka z ciężko chorym ojcem gdzieś na południu Georgii. Hank i jego syn Sonny pracują w stanowym więzieniu. Obaj przygotowują egzekucje więźniów. Hank ostrzega syna, żeby ten nie zaprzyjaźniał się ze skazanymi. Niestety Sonny coraz bardziej zbliża się do więźnia Lawrence'a Musgrove. Kiedy zostaje on stracony, Sonny nie potrafi się z tym pogodzić i popełnia samobójstwo. Hank jest zdruzgotany śmiercią syna. Przypadkowo spotyka Letitę Musgrove. Kobieta właśnie straciła męża (nie przyznaje się jednak Hankowi jak to się stało). Synek Letitii, Tyrell, ulega wypadkowi samochodowemu. Chłopiec umiera. Letita i Hank stracili swoich bliskich, tym bardziej zbliżają się do siebie. Nie przypuszczają nawet, że łączy ich jeszcze osoba Lawrence'a.



„*Monster's Ball: Czekając na wyrok*” to film oparty na debiutanckim scenariuszu dwójki młodych aktorów: Willa Rokosa i Milo Addicy. Tytuł filmu odnosi się do pochodzącej z Anglii tradycji wyprawiania przez więźniów przyjęć ku czci skazanego kolegi w noc przed jego śmiercią. Scenariusz trafił do rąk Roberta Altmanna, jednego z właścicieli wytwórni „*Lion's Gate*”. To on znalazł reżysera - pochodzącego z Niemiec Marca Forstera. Budżet filmu ustalony został na 10 milionów dolarów. W jednej z głównych ról



- więziennego strażnika Hanka Grotowskiego - zatrudniono znakomitego Billy'ego Boba Thorntona. Jednym z atutów aktora był, z racji miejsca urodzenia, doskonały południowy akcent. Sam Thornton, który niespecjalnie lubi wypowiadać się na temat filmów, w których bierze udział, podsumował swoją postać krótko: „Lubię grać osoby o skomplikowanych charakterach. Takie, którym w życiu wiele się pochrzaniło, ale którzy potrafią jednak odnaleźć w sobie promyk nadziei”.

Najtrudniejsze zadanie stanęło przed aktorką, która miała zagrać postać Letitii, sponiewieranej przez życie kobiety, której mąż został stracony na krześle elektrycznym. Halle Berry bardzo intensywnie przygotowywała się do tej roli. Spędziła na przykład wiele godzin w południowych więzieniach, obserwując kobiety spotykające się z mężami osadzonymi w celach śmierci. Od podobnej sceny zaczęła się realizacja filmu. Aktorka uważa tę rolę za największe wyzwanie w zawodowej karierze. Tak uznała także Akademia, która postanowiła przyznać właśnie Halle Berry Oscara dla najlepszej aktorki. Halle Berry była tym bardzo zaskoczona, a wręcz zszokowana. Długo nie potrafiła opanować łez, a potem w oficjalnym przemówieniu podziękowała Akademii za uznanie w imieniu wszystkich czarnoskórych aktorek. Berry jest bowiem pierwszą czarnoskórą aktorką, jaka zdobyła Oscara za główną rolę.

DYSTRYBUTOREM FILMU JEST VISION!!

Przygotowała: *Agnieszka Gołąbek*

# Policyjny Hyde Park

Śmieszne jest to, że to zawsze napadnięty a nie napadający będzie poszkodowany, bez względu na to czy:

1. nie będzie się wcale bronił,
2. obroni się nieskutecznie,
3. albo obroni się skutecznie i Prokuratura go wsadzi do więzienia...

*niunia, Warszawa*

Uważam, że obecny kodeks karny zawiera właściwy katalog kar. Często narzekania jakie słyszymy, że kary są zbyt łagodne wywodzą się najprawdopodobniej z tego, że naród polski nie umie docenić wolności. W krajach europejskich pozbawienie wolności na okres 3 lat jest już karą wysoką. Polacy - naród zniewolony przez tyle lat, zarówno w latach 1772-1918 jak i w czasach komunistycznych- nie umie docenić wolności. Windowanie wysokich wyroków nie poprawi bezpieczeństwa. Przestępca w chwili popełnienia przestępstwa nie myśli o karze. Uważa, że będzie przestępcą doskonałym, tj. nigdy nie złapanym.

Moim zdaniem, przestępczość może zahamować jedynie działanie prewencyjne, do którego należy m.in. zwiększenie liczby patroli policyjnych, a na to jak wiemy nie ma wystarczających funduszy.

*Paweł Sieniuta, Pożóg Nowy*

W dobie komputeryzacji i elektronizacji powinno wprowadzić się system znakowania przestępców (przykładowo recydywistów) poprzez wszczęcie pod skórę tzw. „elektronicznej pluskwy”. Czytniki należałoby zainstalować w miejscach zagrożonych działaniem tych przestępców np. bankach itd. Każde przejście przez specjalną bramkę takiego osobnika byłoby odnotowywane przez komputer i przekazywane do centralnego rejestru danych. W razie popełnienia przestępstwa w takim miejscu lub w jego pobliżu mieliśmy listę podejrzanych. (Chciałbym nadmienić, że elektroniczne pluskwy wszczepia się psom - nie powodują odczynów alergicznych - dlatego więc nie wszczepiać ich ludziom).

*Maciej obywatel PL, Poznań*

Nasze prawo jest po prostu do bani, najwięksi złodzieje i mordercy chodzą sobie wolno, a policja nic nie może na to poradzić, ponieważ jest o wiele gorzej wyposażona (w broń, ma dużo gorsze samochody) ponieważ nasi mądrzy politycy zasiadający w Sejmie mówią, że nie mają na policję pieniędzy.

*Kowal, Stolica*

## Lepiej nie zaczynać, niż zacząwszy nie dokończyć.

*Konfucjusz*



Tak bawiły się dzieci świętując pierwszy dzień wiosny zorganizowany przez policjantów z KMP w Siedlcach.

W Radomiu, otoczonym lasami,  
Policja walczy z przestępcami.  
Pewnego dnia, we wtorek,  
złodzieje ukradli rubinów worek.  
Policjant krzyczy: Stójcie złodzieje!  
A oni wsiadają na swoje harleje.  
Stróże prawa gonią ich samochodami,  
tamci uciekają bocznymi drogami.  
Przeliczyli się jednak, niegrzeczni  
goście –  
zostali złapani na zerwanym moście.  
Morał z tego jest taki:  
Jak coś ukradniesz, idziesz do „paki”!

*Szymon Hofman*

*12 lat, klasa VI a PSP nr 29  
II nagroda w kategorii wiersz*

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji wydawany przez Komendę Wojewódzką Policji z/s w Radomiu, ul. 11 Listopada 37/59 26-600 Radom, <http://www.kwp.radom.pl>.

Redaktor naczelny – Rzecznik Prasowy KWP Tadeusz Kaczmarek,

tel.: (0-48) 345-26-25, fax.: (0-48) 345-27-15.

Redaktor prowadzący: Agnieszka Gołąbek tel.: (0-48) 345-23-07,

Współpraca: Marian Frąk, Anna Walczak - 345-22-57,

Grafiki komputerowe: Tadeusz Kaczmarek, wykresy: Agnieszka Gołąbek.

Łamanie i druk: VIRGO, tel.: (048) 3633844, [www.virgo.net.pl](http://www.virgo.net.pl).

# HUMOR

## Z ławy sądowej

\* Dlaczego wyroku słucha się stojąc? Bo siedzi się potem!

\* Rozprawa sądowa rozwodowa. Sędzia po przesłuchaniu powoda nakazuje: Wezwać powódkę! Nie trzeba Wysoki Sądzie, bo mam pół litra przy sobie – odzywa się powód.

## Z bratniej służby

Wybuchł pożar. Podekscytowany mężczyzna telefonuje do straży pożarnej: Halo, czy to straż? Proszę natychmiast przyjeżdżać! Zaraz, zaraz – nie pali się!...- odpowiada dyżurny strażak.

## Osiągnięcie

W ogłoszonym w „Gazecie Wyborczej” konkursie „Bzdura Ogólnopolska” wyróżnienie otrzymała m.in. Komenda Miejska Policji w Częstochowie za umieszczenie szyfrowego zamka w drzwiach budynku od razu z kartką, na której podano kombinację cyfr dla zapominałskich funkcjonariuszy.

*Wybrał mł. insp. Marian Frąk*

## FRASZKI Z POLICYJNEGO RĘKAWA

### OBRONA

Wielu pięściami wymachiwało-  
na placu boju paru zostało.

### AMNESTIA

Ilu złodziei

- tyle nadziei.

### DOCENIANIE PRACY

Pracę się docenia

- kiedy pracy nie ma!

### BEZROBOCIE

Gdzie króluje pochwała głupoty  
mądry nie ma nic do roboty.

### KOLEJKA DO LEKARZA

Prawda to nienowa:

Trzeba mieć zdrowie,

aby móc chorować!

### NA MÓWCĘ

Dostał się zaszczytu

wciskania kitu.

### ODDANY POLICJANT

Dla niego „głina”

jest jak dziewczyna.

### DOBRE UCZYNKI

Dobre uczynki

mają to do siebie,

że „Nobla” za nie

dostaniesz ... w niebie!

### NA MUZĘ

Ile razy z muzą spałem

- tyle fraszek napisałem.

*mł. insp. Marian Frąk*

### Super (?)market

Do jednego wrzuciliście wora

podpaskę Allways

i zakupę Knorra.

### Konkur encji ku przestrodze

Niejedno życie legło już w gruzach  
gdy zaważnęła nim pewna Muza.

### Naczelnemu i kolegom

Dla marnego wierszoklety

tylko miejskie są szalety.

Dla poetów licencyjnych

- Głos Mazowsza Policyjny.

### Samokrytyka (czy prowokacja?)

Tak sobie czasem piszę,

bo głosów krytyki nie słyszę.

Gdybym je usłyszał,

to już bym nie pisał.

*Szymon*